

**Sygnatura akt VI Ka 108/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **15 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Jacka Sławika Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 r.

sprawy **D. P.** ur. (...) w Z.

syna K. i A.

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygnatura akt VII K 121/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego D. P. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat,
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 108/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 2 grudnia 2014r., sygn. akt VII K 121/14 zostały wywiedzione dwie apelacje, przez Prokuratora oraz obrońcę oskarżonego D. P..

Oskarżyciel publiczny zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 42 § 2 k.k. polegającą na nie orzeczeniu w stosunku do skazanego za popełnienie czynu z art. 178 a § 4 k.k. obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. Powołując ten zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

poprzez orzeczenie wobec oskarżonego D. P. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Z kolei obrońca oskarżonego, który zapadły wyrok zaskarżył w całości zarzucił :

1. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 53 k.k. poprzez nie uwzględnienie przy wymiarze kary wszystkich okoliczności dotyczących osoby oskarżonego, a w szczególności związanych z jego zachowaniem po popełnieniu przestępstwa, i tym samym wymierzenie mu kary niewspółmiernie wysokiej 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja Prokuratora była zasadna i należało uwzględnić ją w całości.

Wskazane w apelacji naruszenie art. 42 § 2 k.k. było ewidentne, rażące i miało istotny wpływ na treść wyroku.

Z treści cytowanego przepisu wyraźnie wynika, że orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju jest obligatoryjne wobec sprawcy przestępstwa, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k. Podyktowane jest to dostrzeżoną przez ustawodawcę potrzebą wyeliminowania z ruchu na drogach publicznych nietrzeźwych kierowców zagrażających bezpieczeństwu w komunikacji. Prowadzi to do wniosku, że w razie skazania za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. sąd jest zobowiązany - na podstawie art. 42 § 2 k.k. - orzec wobec sprawcy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., sygn. I KZP 24/01, OSP 2002, nr 7-8, s. 110).

Tymczasem Sąd Rejonowy skazując oskarżonego D. P. za występki z art. 178 a § 1 k.k. nie orzekł wobec niego obligatoryjnego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju, czym dopuścił się, jak słusznie wskazuje skarżący, rażącej obrazie wzmiankowanego przepisu prawa materialnego.

Uwzględnienie podniesionego w apelacji zarzutu skutkowało koniecznością dokonania zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego D. P. wzmiankowanego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na postulowany przez skarżącego okres. Czteroletnie pozbawienie oskarżonego prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych zabezpieczy pozostałych uczestników ruchu drogowego przed zagrożeniami płynącymi ze strony oskarżonego, a jednocześnie jest współmierne do stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, który zważywszy na okoliczności faktyczne zdarzenia jest dość znaczny wysoki.

Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast argumentacji zawartej w apelacji obrońcy, a kwestionującej ustalenia faktyczne co do działania sprawcy w zamiarze bezpośrednim oraz orzeczenie wobec oskarżonego D. P. za przypisany mu występki kwalifikowany z art. 178 a § 4 k.k. surowej kary.

Ustalenia faktyczne dotyczące działania oskarżonego z zamiarem bezpośrednim są prawidłowe i nie zostały skutecznie zakwestionowane przez skarżącego poprzez motywację przedstawioną w uzasadnieniu apelacji.

Ustosunkowując się do argumentacji zawartej w apelacji co do możliwego błędu w zakresie okoliczności stanowiącej znamię przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. trzeba stwierdzić, że oskarżony miał pełną świadomość możliwego stanu nietrzeźwości. Realia niniejszej sprawy pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że nie zachodziły jakiegokolwiek warunki do rozważenia, czy też przyjęcia konstrukcji prawnej określonej treścią art. 28 § 1 k.k. Przeciwnie oskarżony nie zaprzeczał w toku postępowania, że o godz. 5.00, a więc na 2 godziny przed zatrzymaniem do kontroli drogowej spożył 3 piwa o pojemności 0,5 litra (protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 4). W tej sytuacji nie sposób było zasadnie stwierdzić, aby oskarżony nie miał świadomości, że spożycie takiej ilości piwa nie może prowadzić

do stanu nietrzeźwości. O istnieniu takiej świadomości u oskarżonego dobitnie przekonuje także jego reakcja na widok stojącego radiowozu, gdy widząc go wyraźnie spanikował, gwałtownie zawracając celem uniknięcia ryzyka zatrzymania. Wzmiankowane zachowanie oskarżonego dowodzi jednoznacznie, że doskonale zdawał sobie sprawę ze swojej nietrzeźwości i decydując się na jazdę w takim stanie działał z zamiarem bezpośrednim.

Powód, dla którego oskarżony postanowił złamać obowiązujący porządek prawny wbrew twierdzeniom obrońcy nie tłumaczy podjętej przezeń decyzji o prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości i nie wyłącza możliwości przyjęcia działania z zamiarem bezpośrednim. Wskazany przez oskarżonego powód mający uzasadnić jego jazdę w takim stanie mimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie może w żadnej mierze usprawiedliwiać stworzonego przezeń zagrożenia na drodze. Oskarżony nie był pozbawiony możliwości wyboru sposobu udzielenia pomocy chorującej na astmę dziewczynie. Mógł na miejsce przyjechać przecież taksówką, w nagłej zaś sytuacji uprawniony był do podjęcia interwencji u właściwych służb porządkowych, by te udzieliły koniecznej pomocy, ostatecznie mógł zawezwać również karetkę pogotowia czy policję, co też nastąpiło, jako że dziewczyna oskarżonego sama wezwała pogotowie. Wybrane możliwości wskazują, iż oskarżony miał alternatywę, by postąpić zgodnie z prawem, lecz z tego zrezygnował.

Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i nie korzystając względem niego z dobrodziejstwa wynikającego z treści art. 69§ 4 k.k., uwzględnił w sposób należyty wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Dolegliwość orzeczonej wobec oskarżonego sankcji karnej o charakterze bezwzględnym, co słusznie podniósł sąd pierwszej instancji, odpowiada poziomowi bezprawia jego czynu i nie przekracza stopnia winy tego czynu ocenianej pod kątem okoliczności związanych z popełnionym przestępstwem oraz wymienionych w art. 53 k.k. Zdaniem sądu okręgowego, sąd pierwszej instancji dokonał również trafnej oceny istniejących w sprawie okoliczności dotyczących postawy oskarżonego, jego warunków osobistych i właściwości, dotychczasowego sposobu życia w kontekście możliwości zastosowania wobec niego dobrodziejstwa instytucji art. 69 § 4 k.k.

Argumenty eksponowane we wniesionym środku odwoławczym wywodzące potrzebę wymierzenia oskarżonemu łagodniejszej kary, jak należy mniemać z zastosowaniem dobrodziejstwa z art. 69 § 1 i 4 k.k., z uwagi na przyznanie się do winy przez oskarżonego nie mogły skutecznie doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego. Przedmiotowa okoliczność jest nadmiernie przeceniana przez obrońcę, jeśli zważy się na fakt, że do zatrzymania oskarżonego doszło na gorącym uczynku przez Policję. Swoista łatwość podejmowania przez oskarżonego decyzji o popełnieniu podobnego przestępstwa pomimo skazania za podobny czyn i wynikającego z niego dla sprawcy otwartego okresu próby oraz zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, to okoliczności sprzeciwiające się przyjęciu twierdzeń obrońcy odnośnie pojawienia się u oskarżonego refleksji co do konieczności przestrzegania porządku prawnego. W kontekście ujawnionej postawy oskarżonego jako całkiem niepewne mają bowiem czysto spekulatywny charakter.

Zauważyć wypada, że orzeczenie takiej kary nie powinno być dla oskarżonego żadnym zaskoczeniem, skoro do popełnienia przestępstwa będącego przedmiotem osądu doszło w okresie próby orzeczonej za podobny występki z art. 178a § 1 k.k. i w trakcie obowiązywania orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Przeciwko rozstrzygnięciu proponowanemu w apelacji przemawiał, w ocenie Sądu II instancji, poza względem na prewencję indywidualną także względem na prewencję generalną, a więc potrzebę uzmysłowienia każdemu, kto zetknie się z tym wyrokiem, nieopłacalności tego rodzaju zachowań i wskazania stanowczej reakcji państwa na każde naruszenie normy sankcjonowanej.

Jako zasługujące na pełną akceptację należy uznać także stanowisko Sądu meriti o braku podstaw do wyprowadzenia względem oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony nie daje w ogóle gwarancji respektowania norm prawnych i rozstrzygnięć Sądu, toteż nie można mówić o pozytywnej prognozie co do jego zachowania w przyszłości oraz spełnieniu celów kary. Stosowana wobec niego w przeszłości instytucja warunkowego zawieszenia

wykonania kary nie przyniosła jak widać spodziewanych rezultatów, bowiem oskarżony nadal kieruje pojazdami w stanie nietrzeźwości.

Reasumując, nie tracąc z pola widzenia przyznania się do winy przez oskarżonego oraz jego młodego wieku zgodzić się należy z sądem wskazującym, że w przypadku oskarżonego żadne szczególne okoliczności przemawiające za orzeczeniem wobec niego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, o których traktuje art. 69 § 4 k.k., nie zachodzą, a z całą pewnością do nich nie należą te wskazywane przez apelującego, i tylko kara 10 miesięcy pozbawienia wolności jest w stanie wpłynąć motywująco na niego, przy czym w realiach niniejszej sprawy nie sposób zarzucić jej niewspółmiernie rażącej surowości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie zaaprobował argumentacji skarżącego obrońcy i nie dopatrył się jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia wniosku zawartego w apelacji.

W świetle powyższych uwag, nie znajdując uchybień, także tych nie podniesionych w apelacji, a podlegających uwzględnieniu niezależnie od granic zaskarżenia i wpływu ich na orzeczenie, sąd odwoławczy poza omówioną zmianą spowodowaną uwzględnieniem środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela publicznego, w pozostałej części zaskarżony wyrok jako trafny utrzymał w mocy. Wobec nieuwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego sąd odwoławczy obowiązkiem zapłaty wydatków postępowania odwoławczego obciążył oskarżonego. Stosownie do dyspozycji art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych w związku z nieuwzględnieniem apelacji oskarżonego sąd odwoławczy zobowiązany był do obciążenia oskarżonego opłatą w wysokości należnej za pierwszą instancję tj. kwotą wynikającą z wysokości i rodzaju orzeczonej kary.